

---

# Pierwsze loże w republikach bałtyckich (Estonii i Litwie)

---

Ars Regia 2/2 (3), 129

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wraz z Wielką Lożą reaktywowane zostało czasopismo węgierskich wolnomularzy pt. „Kelet” („Wschód”), założone w 1875 roku. Zapewne znacznie poważniejszym problemem okaże się odzyskanie imponującej siedziby obediencji w Budapeszcie (przy Podmaniczky utca 45) utworzonej w 1896 r. Gmach – uznany za największą świątynię masonską w Europie Środkowej – zdewastowany został w okresie wojennym i odbudowany w latach 1945–1949.

T.C.

### PIERWSZE ŁOŻE W REPUBLIKACH BAŁTYCKICH (ESTONII I LITWIE)

Z końcem 1992 roku loża „Fööniks” otrzymała – jako pierwsza w niepodległej Estonii – patent wystawiony przez Wielką Lożę Finlandii. Erygowanie loży, figurującej pod numerem 201 w wykazie łóż fińskiej obediencji, poprzedziła zbiorowa inicjacja braci estońskich w warsztatach WLF.

Z kolei 13 marca 1993 roku w hamburskiej loży „Die Brückenbauer” 8 wolnomularzy litewskich otrzymało stopień mistrzowski. Umożliwi to hamburskiej loży utworzenie warsztatu filialnego na Litwie – pod nazwą „Renaissance” (obraną przez braci litewskich). Loża filialna w Wilnie pracować będzie w języku litewskim; dotychczasowe prace „Die Brückenbauer” z braćmi z Litwy odbywały się aż w trzech językach: niemieckim, rosyjskim i litewskim.

(Na podst. „Humanität. Das deutsche Freimaurer Magazin”, nr 3, April 1993)

### NORWESCY WOLNOMULARZE POD PRĘGIERZEM

Pierwsze tygodnie 1993 roku przyniosły w Norwegii zgoła nieoczekiwaną debatę na temat działalności, a zwłaszcza rytuałów, tutejszych wolnomularzy. Detonatorem oskarżeń, bardzo gwałtownych jak na lokalną wysoką kulturę dyskusji, stała się audycja telewizyjna, w której przedstawiono w dość skandalizujący sposób świat symboli i rytuałów masonskich. Szeroka opinia publiczna, praktycznie nie znająca ani filozofii, ani zasad funkcjonowania łóż, reprezentująca na codzień bardzo racjonalistyczny sposób widzenia świata została „zaszokowana”. Szczególnie ostro zareagowali przedstawiciele państwowego Kościoła ewangelicko-augsburskiego, do którego należy około 96 proc. Norwegów.

Główną tezę zaprezentowaną przez badacza łóż Karla Milтона H a r t v e - ita, który właśnie ukończył pisanie większej pracy poświęconej temu